

Adoracja Najświętszego Ciała Jezusa Ukrzyżowanego przeżywana wraz ze świętym Józefem Egipskim



„Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie” (Iz53:4-5). „Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym” (Ps118:22).

„Zdrój miłosierdzia Mojego został otwarty na oścież włócznią na krzyżu dla wszystkich dusz ” (1182). „Otworzyłem Swe Serce, jako żywe źródło miłosierdzia, niech z niego czerpią wszystkie dusze życie, niech się zbliżają do tego morza miłosierdzia z wielką ufnością” (Dz.1520). „Żadna dusza, która wzywała miłosierdzia mojego nie zawiodła się ani nie doznała zawstydzienia. Mam szczególne upodobanie w duszy, która zaufała dobroci mojej”(Dz.1541). „Kto ufa miłosierdziu mojemu, nie zginie, bo wszystkie sprawy jego, moimi są, a nieprzyjaciele rozbija się u stop podnóżka mojego”(Dz.723).

Panie, Boże, Jezu, pragnę Cię adorować, wielbić i wysławiać za Twoją niezgłębianą miłość, dzięki której złożyłeś siebie w ofierze, by mnie wykupić z mocy szatana, i dzięki której kochasz mnie bezwarunkowo i nieskończenie mimo moich wad, niedoskonałości i grzechów. Panie wysławiam Twoje miłosierdzie, które jest niezgłębione i niezmierzone i które gotowe jest przykryć i zmazać najgorsze winy. Boże Ty jesteś miłością, okaż mi i mojej rodzinie Twoje miłosierdzie. Ty jeden wiesz jak bardzo go potrzebujemy. Błagam miłosierdzia nie tylko dla żyjących, ale również dla zmarłych z mojej rodziny. Zanurz nas wszystkich w Twoim miłosierdziu i ukryj nas w Twoich ranach. Przebaczone nam nasze winy. Panie przepraszam Cię teraz

za wszystkie moje grzechy, wszystkie słabości, złe przyzwyczajenia, zaniedbania którymi ranię Ciebie, siebie i innych ludzi i błagam Twojego miłosierdzia. (cisza), „Ku Tobie, Panie, wznoszę moją duszę, mój Boże, Tobie ufam: niech nie doznam zawodu! Niech moi wrogowie nie triumfują nade mną! Nikt bowiem, kto Tobie ufa, nie doznaje wstydu” (Ps25:1-3a). Przyjdź Duchu Święty napełnij mnie Twoją łaską. Maryjo, matko mojego Zbawienia, módl się za nami. Wszystkie Chóry Anielskie i wszyscy Święci módlcie się za nami. Święty Józefie egipski naucz mnie niezachwianej wiary i pomóż mi dziś przyjąć Bożą miłość i zaufać do końca, bez granic i bez warunków.

Pieśń: Wielbię cię uwielbiam cię

Józef był synem Jakuba, który był synem Izaaka, a ten z kolei synem Abrahama. Był ukochanym synem swego ojca, wybranym spośród wszystkich swych braci.

Obdarzony więcej aniżeli pozostali synowie miłością ojca i łaską Boga naraził się na zazdrość swych braci. „Bracia Józefa, widząc, że ojciec kocha go bardziej niż ich wszystkich, tak go znienawidzili, że nie mogli zdobyć się na to, aby przyjaźnie z nim rozmawiać” (Rdz37:4) i „postanowili podstępnie go zgładzić” (Rdz37:18b). W dogodnej dla nich chwili zdarli z Józefa odzienie i pragnąc jego śmierci, wrzucili go do suchej studni na pustyni. Opamiętawszy się jednak, sprzedali znienawidzonego brata w niewolę za 20 srebrników. Józef stał się egipskim niewolnikiem. Został on upokorzony, odrzucony, obdarty z szat i wyszydzony i sprzedany przez najbliższych. Czy ty doświadczyłeś tego samego? Czy ktoś komu bezgranicznie zaufałeś okradł cię? zdradził, oszukał, zawiódł? Niewinnie posądził, oczernił, porzucił na pustyni samotności?, a może z zazdrości rzucił na ciebie czary lub przekleństwo, odprawił magiczny rytuał sprzedając cię w niewolę szatanowi? Co czujesz? Rozdzierający ból, smutek, rozpacz, samotność, bezsens? Sytuacja w której jesteśmy niewinnymi ofiarami zła boli najbardziej.

„Dotkliwa jest twoja klęska, nieuleczalna twoja rana. Nikt się nie troszczy o twoją sprawę, nie ma lekarstwa, by cię uzdrowić. Wszyscy, co cię kochali, zapomnieli o tobie, nie szukają już ciebie [...]. Dlaczego krzyczysz z powodu twej rany, że ból twój nie da się uśmierzyć?” (Jr30; 12b-17a). "Klęska za klęską" - wieść niesie, bo uległa spustoszeniu cała ziemia” (Jr4:20). „A ty, pohańbiona, cóż zamierzasz uczynić? Chociaż przywdziejesz purpurę, chociaż ozdobisz się złotymi klejnotami, a oczy szminką poszerzysz, na próżno się upiększasz. Pogardzają tobą zalotnicy czyhają na twe życie” (Jr4:30). „Lew wyruszył ze swego legowiska i niszczyciel narodów jest w drodze. Opuścił swoją siedzibę, by zamienić twój kraj w pustynię” (Jr4:7).

„Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? Daleko od mego Wybawcy słowa mego jęku.” (Ps22:2) „Jestem robak, a nie człowiek, pośmiewisko ludzkie i

wzgardzony u ludu. Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą, rozwierają wargi, potrząsają głową: «Zaufał Panu, niechże go wyzwoli, niechże go wyrwie, jeśli go miłuje»” (Ps22:7-9). „Pośrodku lwów spoczywam, co pożerają synów ludzkich. Ich zęby to włócznie i strzały, a język ich niby miecz ostry” (Ps57:5). „Zastawili się na moje kroki i zgnębili moje życie. Przede mną dół wykopali” (Ps57:7). Jestem „nędzny i nieszczęśliwy, a serce jest we mnie zranione. Niknę jak cień, co się nachyla, strząsają mnie jak szarańczę. Kolana mi się chwieją od postu i ciało moje schnie bez tłuszczu [...] stałem się urągowiskiem; widząc mnie potrząsają głowami. Panie Jezu odrzucony, zdradzony, obdarty z szat, wyszydzony, opluty i ukrzyżowany. Jedynie Ty wiesz, jak boli moja rana. Wejdz proszę we wszystkie najgłębsze cierpienia mojego serca, duszy i ciała i ulecz je. Dotknij swoim cierpieniem mojego cierpienia. Jezu nie pozwól bym trwała w niewoli zła. Jezu uwolnij. „O Panie, nie stój z daleka; Pomocy moja, spiesz mi na ratunek! Ocal od miecza moje życie, z psich pazurów wyrwij moje jedyne dobro, wybaw mnie od lwiej paszczy i od rogów bawolich - wysłuchaj mnie!” (Ps22:20). „Jaki będzie pożytek z krwi mojej, z mojego zejścia do grobu? Czyż proch Cię będzie wystawiał albo rozgłaszał Twą wierność? Wysłuchaj, Panie, zmiłuj się nade mną; bądź, Panie, dla mnie wspomóżycielem!” (Ps30:10), „Panie, ratuj mnie!” (Mt14:30).

Pieśń: Rozpięty na ramionach

Po tym jak bracia sprzedali Józefa w niewolę, umazali jego szaty krwią kozła i zanieśli ojcu kłamiąc, że brat ich został rozszarpany przez dzikie zwierzęta. Ukochany ojciec odtąd nie ustawał w płaczu za swoim ukochanym dzieckiem „rozdarł swe szaty, a potem przepasał biodra worem i opłakiwał syna [...]gdy zaś wszyscy [...]usiłowali go pocieszać, nie słuchał ich pociech, mówiąc ‘Już w smutku zstąpię za synem moim do Szeolu’ i [...] nadal go opłakiwał” (Rdz37:34b-35). Być może Józef myślał, że będąc daleko został wymazany z serca i pamięci ojca, że ojciec o nim zapomniał, że przestał go kochać. Może i ty czujesz się podobnie? Że Bóg cię opuścił, że cię nie kocha, że go nie interesuje Go twój los? Że wymazał cię z pamięci, bo jesteś grzeszny, niegodny, samotny, bo cierpisz? Podobnie Jak ziemski ojciec kochał Józefa, tak samo i nasz Bóg ojciec kocha cię bezgranicznie i opłakuje twój ból, twoje dramaty, twoje oddalenie od niego. Nigdy się nie podda w walce o ciebie. Nigdy cię nie porzuci i nigdy o tobie nie zapomni bo kocha cię miłością bezgraniczną. To właśnie ty jesteś umiłowanym dzieckiem Boga Ojca. Bóg poświęcił Swojego Jednorodzonego Syna by wykupić cię z niewoli Szatana za najwyższą cenę. Zrobił to z miłości właśnie do Ciebie. „Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona

i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła". Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia" (Łk15:4-7).

„Ja nie zapomnę o tobie. Oto wyryłem cię na obu dłoniach, twe mury są ustawicznie przede Mną” (Iz49:15-16). „Pałaj Mnie płomienie miłosierdzia, pragnę je wylewać na dusze ludzkie” (Dz.1074). Jestem miłością i miłosierdziem samym. Kiedy dusza zbliża się do Mnie z ufnością, napełniam ją takim ogromem łaski, że sama w sobie tej łaski pomieścić nie może, ale promieniuje na inne dusze” (Dz.1074). „Jestem miłością i miłosierdziem samym; nie masz nędzy, która by mogła się mierzyć z miłosierdziem Moim [...]. Dusza, która zaufa Mojemu miłosierdziu, jest najszczęśliwsza, bo Ja sam mam o nią staranie” (Dz.1273).

„Miłość Moja nikogo nie zawodzi” (Dz.29). „Córko Moja, i Ja z miłości ku tobie zstąpiłem z nieba, dla ciebie żyłem, dla ciebie umarłem i dla ciebie stworzyłem niebiosy” (Dz.853). „Ja cię umiłowałem” (Ap3:9). „Nim stworzyłem świat, kochałem cię miłością, jakiej serce twoje dziś doświadcza, i przez wieki całe miłość Moja się nigdy nie zmieni” (Dz.1754). „Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też zachowałem dla ciebie łaskawość” (Jr31:3b). Zabiorę od ciebie niedolę, abyś już nie nosiła brzemienia zniewagi” (So3:18). „Nie lękaj się, bo cię wykupiłem, wezwałem cię po imieniu; tyś moim! Gdy pójdziesz przez wody, Ja będę z tobą, i gdy przez rzeki, nie zatopię ciebie. Gdy pójdziesz przez ogień, nie spalisz się, i nie strawi cię płomień. Albowiem Ja jestem Pan, twój Bóg, Święty Izraela, twój Zbawca” (Iz43:1-3). „Usunąłem twe grzechy jak chmurę i twoje wykroczenia jak obłok. Powróć do Mnie, bom cię odkupił” (Iz44:22).

„Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam; Ciebie pragnie moja dusza, za Tobą tęskni moje ciało, jak ziemia zeschła, spragniona, bez wody. W świątyni tak się wpatruję w Ciebie, bym ujrział Twoją potęgę i chwałę. Skoro łaska Twoja lepsza jest od życia, moje wargi będą Cię sławić. Tak błogosławię Cię w moim życiu: wzniosę ręce w imię Twoje. Dusza moja się syci niby sadłem i tłustością, radosnymi okrzykami warg moje usta Cię chwala, gdy wspominam Cię na moim postaniu i myślę o Tobie podczas moich czuwań. Bo stałeś się dla mnie pomocą i w cieniu Twych skrzydeł wołałam radośnie: do Ciebie Ignie moja dusza, prawica Twoja mnie wspiera. Pragnę zbliżyć się do Twojej miłości, Panie. Pragnę ją odczuć i zanurzyć się w Twoim miłosierdziu” (Ps63:2-9). Doznane przeze mnie krzywdy i długie cierpienie zbudowały wokół mojego serca mur odgradzający mnie od Twojej Ojcowskiej miłości, przeto trudno mi otworzyć się na nią i zaufać. Panie ja wiem, że tylko Tobie ufać mogę, i Tylko Ty nigdy mnie nie zawiedziesz, Boże Ojczy, tato, który mnie

kochasz miłością czystą i bezgraniczną skrusz przeszkody które otaczają moją zbolaną duszę, zanurz mnie w Twojej bezgranicznej miłości i ulecz bolesne rany, uwolnij od zła zadanego przez innych ludzi i przeze mnie samą. Spraw Panie abym potrafiła bez lęku przyjąć Twoją miłość. To właśnie dziś pragnę przyjąć Twoją miłość. Bez obaw (cisza)

Pieśń: Nic nie musisz mówić nic

Józef- samotny, odcięty od rodziny, przyjaciół, w obcym kraju, wśród wrogów i jako zhańbiony niewolnik wyzuty z godności, doświadczał niedoli podobnie jak inni święci. Bóg poddawał go wielu próbom i trudom. Były to próby wiary, czystości, pokory i posłuszeństwa. Po tym jak został fałszywie oskarżony o napastowanie żony urzędnika egipskiego, kilka lat spędził w więzieniu. Pomimo to nie zwątpił i nie zachwiała się jego nadzieja. Pomimo, że Egipcjanie szydzili z jego wiary w Boga, który dopuścił do jego cierpienia, Józef nie zachwiał się. Przyłgął do Boga i trwał wiernie i bezustannie. W owym czasie próby Józef ufał, że dobry Bóg go nie opuści. To wiara Bogu i w Boga podtrzymywała nadzieję Józefa. „Ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły: biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą.” (Iz40:31). „Wiara [...] jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy”. Dlatego „uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość”(Rz4:3b). „Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania Bożego, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł nie wiedząc, dokąd idzie. Przez wiarę także i sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy” (Hbr11:8.11). „Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego” (Łk1:37). „Pan rzekł: «Gdybyście mieli wiarę jak ziarno gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: ‘Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze!’, a byłaby wam posłuszna” (Łk17:6). „Kto powie tej górze: "Podnieś się i rzuć się w morze", a nie wątpi w duszy, lecz wierzy, że spełni się to, co mówi, tak mu się stanie” (Mk11:23). A ty wierzysz? Prosisz Boga o tak wiele, ale czy wierzysz że Bóg da ci to o co prosisz, jeżeli mu zaufasz do końca? Czy potrafisz zachować się jak Józef i gdy inni szydzą z twojej wiary trwać przy Bogu? Gdy inni śmieją się z twojego trwania w czystości przedmałżeńskiej, modlitwy, przystępowania do sakramentów, czy wtedy również trwasz przy Bogu? Wiara jest wielką siłą. Wołajmy zatem za Apostołami do Boga naszego "Panie 'przymnóż nam wiary'" (Łk5b). „Wszak mówi Pismo: Żaden, kto wierzy w Niego, nie będzie zawstydzony”(Rz10:11). A więc „Miejcie wiarę w Boga!” (Mk11:22). „Abym mógł działać w duszy, dusza musi mieć wiarę. O, jak miła Mi jest żywa wiara”(Dz.1420). „Twoim obowiązkiem jest zupełna ufność w dobroć Moją, a

Moim obowiązkiem jest dać ci wszystko, czego potrzebujesz. Czynię się sam zależny od twojej ufności; jeżeli ufność twoja będzie wielka, to hojność Moja nie będzie znać miary” (Dz.548). „Im dusza więcej zaufa, tym więcej otrzyma. Wielką Mi są pociechą dusze o bezgranicznej ufności, bo w takie dusze przelewam wszystkie skarby swych łask. Cieszę się, że żądają wiele, bo Moim pragnieniem jest dawać wiele, i to bardzo wiele” (Dz.1578). „Czerp naczyniem ufności, cokolwiek ci potrzeba” (Dz1487). „Ufaj, bliska jest już u Boga [chwila], aby cię uzdrowić, ufaj!”(Tb5:10). „Ufaj, córko, Pan nieba obdarzy cię radością w miejsce twego smutku” (Tb7:16). „O cokolwiek byście prosili Ojca, da wam w imię moje. Do tej pory o nic nie prosiliście w imię moje: Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna” (J16:23-24). „Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wierzcie, że otrzymacie” (Mk11:24). Ufaj, córko!»(Tb7:16)Ufaj, dziecko! Ufaj synu»(Tb8:21).

„Wznoszę swe oczy ku górom: Skądże nadejdzie mi pomoc? Pomoc mi przyjdzie od Pana, co stworzył niebo i ziemię. On nie pozwoli zachwiać się twej nodze ani się zdrzemnie Ten, który cię strzeże. Oto nie zdrzemnie się ani nie zaśnie Ten, który czuwa nad Izraelem. Pan cię strzeże, Pan twoim cieniem przy twym boku prawym. Za dnia nie porazi cię słońce ni księżyc wśród nocy. Pan cię uchroni od zła wszelkiego: czuwa nad twoim życiem. Pan będzie strzegł twego wyjścia i przyjscia teraz i po wszystkie czasy”(Ps121). „Pan światłem i zbawieniem moim: kogóż mam się lękać? Pan obroną mojego życia: przed kim mam się trwożyć?” (Ps27:1-3) „Szczęśliwy, komu pomocą jest Bóg Jakuba, kto ma nadzieję w Panu, Bogu swoim [...] On wiary dochowuje na wieki, daje prawo uciśnionym i daje chleb głodnym. Pan uwalnia jeńców, Pan przywraca wzrok niewidomym, Pan podnosi pochyłonych, Pan miłuje sprawiedliwych. Pan strzeże przychodniów, chroni sierotę i wdowę” (Ps146:5-9). Wołaj do Boga „<<Ucieczko moja i Twierdzo, mój Boże, któremu ufam>>. Bo On sam cię wyzwoli z sidła myśliwego i od zgubnego słowa. Okryje cię swymi piórami i schronisz się pod Jego skrzydła: Jego wierność to puklerz i tarcza. [...]Choć tysiąc padnie u twego boku, a dziesięć tysięcy po twojej prawicy: ciebie to nie spotka. [...] Albowiem Pan jest twoją ucieczką, jako obrońcę wzięłeś sobie Najwyższego. Niedola nie przystąpi do ciebie, a cios nie spotka twego namiotu” (Ps91;2-10) Miej ufność w Panu i postępuj dobrze, mieszkaj w ziemi i zachowaj wierność. Raduj się w Panu, a On spełni pragnienia twego serca. Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał ” (Ps37:3-6). Panie Ty wiesz jak trudno wytrwać mi w bezgranicznym zaufaniu gdy nic się nie udaje. Gdy po pierwszej euforii po nawróceniu, moje życie wcale nie stało się lepsze. Wręcz przeciwnie, często jest coraz gorzej, gdy mnie oczyszczasz często bardzo boleśnie.

Kiedy proszę i ufam, a ciągle muszę czekać na Twą łaskawość. Pojawiają się pokusy wątplenia i niewiary kiedy inni śmieją się z mojego nawrócenia, chodzenia do kościoła, modlitwy, i mojej ufności w Twoją moc i w Twoje słowo. Tak trudno wytrwać mimo bólu i przeciwności żyjąc tylko zaufaniem do Ciebie. „Tobie zaufali nasi przodkowie, zaufali, a Tyś ich uwolnił; do Ciebie wołali i zostali zbawieni, Tobie ufali i nie doznali wstydu” (Ps22:5-6). „O Krwi i Wodo, któraś wytrysnęła z Serca Jezusowego, jako źródło miłosierdzia dla nas - ufam Tobie” (Dz.187). „Jezu Ufam Tobie!”

Pieśń: Zaufałem Panu i już o nic nie muszę się lękać

Józef nie został zawstydzony. Gdy skończył się jego czas próby, Bóg go wywyższył. Bóg odmienił los Józefa, a ten z niewolnika przebywającego w więzieniu stał się zarządcą całego Egiptu. Faraon rzekł do Józefa: „nie ma nikogo, kto by ci dorównał rozsądkiem i mądrością! Ty zatem będziesz nad moim dworem i twoim rozkazom będzie posłuszny cały mój naród. Jedynie godnością królewską będę cię przewyższał [...] Oto ustanawiam cię rządcą całego Egiptu!» Po czym faraon zdjął swój pierścień z palca i włożył go na palec Józefa, i kazał go oblec w szatę z najczystszej lnu, a potem zawiesił mu na szyi złoty łańcuch. Faraon ustanawiając Józefa rządcą całego Egiptu, rzekł do niego: «Ja jestem faraonem, ale bez twej zgody nikt nie ośmielił się czegokolwiek przedsięwziąć w całym kraju egipskim». Dał mu też za żonę Asenat, córkę kapłana z On[...]. I tak stał się Józef rządcą Egiptu” (Rdz41:39-42,43b-44,45b). Józef będąc zarządcą Egiptu uratował od śmierci głodowej wiele narodów, również i bracia jego udali się w czasie głodu do Egiptu i „upadłszy przed nim rzekli: «Jesteśmy twoimi niewolnikami»”(Rdz50:18b). Józef został wywyższony ponad swoich braci. Przebaczył im i rodzina rozdzielona przez zazdrość i nienawiść wśród łez radości, skruchy i przebaczenia pojednała się na nowo. Czas próby trwał bardzo długo, ale radość która nastąpiła później przestłoniła ból oczekiwania, tak jak rodzica zapomina o swym bólu gdy ujrzy owoc swego łona. „Pan jest sprawiedliwy na wszystkich swych drogach i łaskawy we wszystkich swoich dziełach”(Ps145:17). Pan wszystko może uczynić. Wydaje ci się, że twoje życie jest przegrane? Skończone? Że nie da się naprawić błędów, że już nic cię nie czeka dobrego? Dla Boga nie ma nic niemożliwego. On może odmienić każdą beznadziejną sytuację. Z największego zła wyprowadzić największe dobro, z największego grzesznika uczynić Świętego. Proś tylko! „Pan jest blisko wszystkich, którzy Go wzywają, wszystkich wzywających Go szczerze. Spełnia wolę tych, którzy się Go boją, usłysz ich wołanie i przyjdzie im z pomocą” (Ps145:14-19). „Pan jest wywyższony ponad wszystkie ludy, Jego chwała sięga ponad niebiosy Któż jak nasz Pan Bóg, co siedzibę ma w górze, co w dół spogląda na niebo i na ziemię? Podnosi

nędzarza z prochu, a dźwiga z gnoju ubogiego, by go posadzić wśród książąt, wśród książąt swojego ludu, Ten, co niepłodnej każe mieszkać w domu jako pełnej radości matce synów”(Ps113:4-9). „Pan uwalnia dusze sług swoich, nie dozna kary, kto się doń ucieka” (Ps34:23). Uwolniłem od brzemienia jego barki: jego ręce porzuciły kosze. W ucisku wołałeś, a Ja cię ratowałem, [...]. Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej; otwórz szeroko usta, abym je napełnił” „Ps81:7-8.11) „Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi od ciebie i nie zachwieje się moje przymierze pokoju” (Iz54:10). „Przywrócę ci zdrowie i z ran ciebie ulecę - wyrocznia Pana - gdyż nazywają cię ‘Odrzuconą [...]o którą się nikt nie troszczy’” (Jr30:17). „Oto przywrócę do poprzedniego stanu namioty Jakuba i okażę miłosierdzie nad jego siedzibami. Miasto zostanie wzniesione na swych ruinach, a pałace staną na swoim miejscu. Rozlegną się stamtąd hymny pochwalne i głosy pełne radości. Pomnożę ich, i nie zmaleje ich liczba, przysporzę im chwały, by nimi nikt nie pogardzał” (Jr30:18-20). Jestem bowiem świadomy zamiarów, jakie zamyślam co do was [...]. Zamiarów pełnych pokoju, a nie zguby, by zapewnić wam przyszłość, jakiej oczekujecie. Będziecie Mnie wzywać, zanosząc do Mnie swe modlitwy, a Ja was wysłucham. Będziecie Mnie szukać i znajdziecie Mnie, albowiem będziecie Mnie szukać z całego serca. Ja zaś sprawię, że Mnie znajdziecie [...]<i odwrócę wasz los, zgromadzę spośród wszystkich narodów i z wszystkich miejsc, po których was rozproszyłem [...]i przyprowadzę was do miejsca, skąd was wygnałem>” (Jr29:11-14).

„Biadania moje zmieniłeś mi w taniec; wór mi rozwiązałeś, opasałeś mnie radością, by moje serce nie milknąc psalm Tobie śpiewało. Boże mój, Panie, będę Cię wysławiał na wieki” (Ps30:12). „Pan jest wierny we wszystkich swych słowach i we wszystkich swoich dziełach święty” (Ps145:13b). „Pan podtrzymuje wszystkich, którzy padają, i podnosi wszystkich zgębnionych. Oczy wszystkich oczekują Ciebie, Ty zaś dajesz im pokarm we właściwym czasie. Ty otwierasz swą rękę i wszystko, co żyje, nasycasz do woli” (Ps145:15-16). „Panie, mój Boże, do Ciebie wołałem, a Tyś mnie uzdrowił. Panie, dobyłeś mnie z Szeolu, przywróciłeś mnie do życia spośród schodzących do grobu. Śpiewajcie Panu psalm wy, co Go miłujecie, wychwalajcie pamiątkę Jego świętości! Gniew Jego bowiem trwa tylko przez chwilę, a Jego łaskawość - przez całe życie. Płacz nadchodzi z wieczora, a rankiem okrzyki radości” (Ps30:3-6). „Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. [...] Święte jest Jego imię - a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia [zachowuje] dla tych, co się Go boją. On przejawia moc ramienia swego, rozprasza [ludzi] pyszniących się zamysłami serc swoich. Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych. Głodnych nasycy dobrami,

a bogatych z niczym odprawia. Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje - jak przyobiecał naszym ojcom - na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki” (Łk1:46-55). „Niech będzie uwielbiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i wyzwolił go, i moc zbawczą nam wzbudził w domu sługi swego, Dawida: jak zapowiedział to z dawien dawna przez usta swych świętych proroków, że nas wybawi od nieprzyjaciół i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą; że miłosierdzie okaże ojcom naszym i wspomni na swoje święte Przymierze - na przysięgę, którą złożył ojcu naszemu, Abrahamowi, że nam użyczy tego, iż z mocy nieprzyjaciół wyrwani bez lęku służyć Mu będziemy w pobożności i sprawiedliwości przed Nim po wszystkie dni nasze” (Łk1:68-79). „O Panie, Boże mój, wielki i straszliwy, [...] dochowujesz wiernie przymierza tym, co Ciebie kochają i przestrzegają Twoich przykazań”(Dn94b). Dziękuję Panie za okazaną łaskawość! Bóg, który z każdego zła potrafi wyprowadzić dobro, odmienił smutny los Józefa na życie w obfitości, radości i szczęściu przewyższającym jakiegokolwiek wyobrażenie. Czy jesteś sobie w stanie wyobrazić jakie szczęście Bóg przygotował dla Ciebie jeżeli przy nim wytrwasz, uwierzysz i zaufasz bezgranicznie? Józef z najbardziej nienawidzonego i odrzuconego brata stał się błogosławieństwem dla wszystkich ludzi. Gdy nastał głód na ziemi mówiono: „ «Udajcie się do Józefa i, co on wam powie, czyńcie»”, a „Józef otwierał wszystkie [spichlerze], w których było [zboże]” by nakarmić wszystkich. Święty Józefie udajemy się dziś do Ciebie w naszych cierpieniach i niedostatkach. Wstawiaj się za nami do Pana Boga naszego. Powiedz: Co mamy czynić? (cisza). Jezu, proszę o łaskę wiernego wytrwania w wypełnianiu Twoich przykazań, aby podobnie jak św. Józef wyjść zwycięsko ze wszystkich prób, które na mnie dopuszczasz w tej ziemskiej wędrówce i nie dopuść, abym uległa pokusie, tak, abym po wielu trudach doczesnego życia mogła doznawać wiecznej radości w niebie wraz z wszystkimi chórami Aniołów i wszystkimi Świętymi. Boże Ojcze, Ty jesteś naszym Panem, Panem całego stworzenia, Bogiem Abrahama, Izaaka, Jakuba i Józefa, i naszym Bogiem i Panem. Błagamy Twojego błogosławieństwa.

„Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem” (Lb6:24-26